

Gabriel Witaszek

Działalność Amosa wzorem opisowym funkcji prorockiej : formy prawdziwego profetyzmu

Collectanea Theologica 76/3, 5-18

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

GABRIEL WITASZEK, RZYM

**DZIAŁALNOŚĆ AMOSA WZOREM OPISOWYM FUNKCJI
PROROCKIEJ. FORMY PRAWDZIWEGO PROFETYZMU**

Trudno jest przedstawić wyczerpującą definicję postaci proroka, ponieważ jego funkcja nabierała z czasem nowych znaczeń¹. Kard. Ratzinger, w wywiadzie udzielonym Nielsowi Christianowi Hvidtowi 16 marca 1998 r., stwierdził, że do zdefiniowania proroctwa starotestamentalnego można dojść jedynie w ramach dynamicznej koncepcji Objawienia², które ukazuje działanie Boga objawiającego się stopniowo w historii. Autentyczne wydarzenie Objawienia polega na tym, że zostaliśmy zaproszeni do spotkania z Bogiem „twarzą w twarz”. W tym spotkaniu Bóg daje się poznać, tworząc historię i gromadząc nas we wspólnocie. Spotkanie z Nim polega na wzajemnej komunikacji i zakłada poznanie prawd objawionych. Objawienie ma na celu ukazanie pełni słowa Bożego. Słowa proroków biorą udział w dopełnieniu Objawienia, otwierają się na Nie i rozwijają się z pokolenia na pokolenie. Prorok, wysłany przez Boga do Jego ludu, by zakomunikować mu Objawienie Boże, jest tym, który mówi prawdę, ponieważ jest w ciągłym kontakcie z Bogiem. Prawda ta, prawomocna na ówczesne czasy, rzutuje również na przyszłość, wskazując drogę, jaką trzeba przedsięwziąć. Prorok jest zatem tym, który mówi do ludzi w imieniu Boga. Doświadczanie obecności Boga i Jego słowa, wyrażane przez przymierze i prawo, są głównymi cechami funkcji proroka.

Słowo odgrywa w Objawieniu Bożym znaczącą rolę i z tego wynika również znaczące miejsce proroków, przekazujących i komentujących

¹ W Starym Testamencie oprócz terminu *nabi* na oznaczenie proroka używano także jeszcze innych określeń jak *rò'eh* („widzący”) i *hozeh* („słyszący”), czyli ten który otrzymuje posłanie od Boga. W języku greckim na określenie „prorok” używano pojęcia *prophètes* co znaczy „ten, który mówi zamiast kogoś innego”, szczególnie w miejsce bóstwa; zob. G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego*, Lublin 1996², s. 22-25.

² Wywiad Nielsona Christiana Hvidta z kard. Józefem Ratzingerem 16 III 1998 r. Strona internetowa Kongregacji do Spraw Duchowieństwa.

cych to słowo w konkretnych warunkach historycznych narodu wybranego. Słowo prorockie uszczegóławia wymiary historyczne Objawienia. Przez nie człowiek spotyka się z Bogiem. Prorocy byli świadomymi tej relacji, zostało im powierzone słowo Boże – słowo skuteczne, które wypowiada Bóg, aby dać się lepiej poznać (Wj 20, 1; Pwt 5, 22). Prorocy odkrywali powierzone im słowo i przekazywali je dalej w formie ustnej lub pisemnej. Byli swego rodzaju spontanicznymi doręczycielami Bożych wyroczeni.

Bóg Izraela jest Bogiem, który wchodzi w komunikację twórczą z narodem, zawierając z nim przymierze i zapraszając go do życia we wspólnocie. Głównym pośrednikiem Boga Izraela, Boga Przymierza, jest Tora, objawienie pierwotnego działania Jego miłości, które uwolniło Izrael z niewoli egipskiej.

Przykładem opisowym funkcji prorockiej jest działalność Amosa, proroka z drugiej połowy VIII w. przed Chr. Amos w rozmowie z kapłanem Amazjaszem w Betel twierdzi, że nie jest „prorokiem zawodowym” ani „ucniem proroków”, ale działa z bezpośredniego nakazu Boga, przekazując Jego słowa narodowi wybranemu (Am 7, 14). Amos porównuje siebie do pasterza, który otrzymał od Boga wyraźny nakaz: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!” (Am 7, 14b). Słowa te są bardzo ważne do zrozumienia istoty powołania autentycznych proroków.

Doświadczenie Boga – powołanie

Doświadczenie Boga odgrywało ważną rolę w życiu proroka, skłaniało go do mówienia i wskazywało na treść, jaką Bóg chce przekazać człowiekowi. Znalazło ono swój wyraz w teofanicznych opisach powołań proroków, jak również w wydarzeniach historycznych i kosmicznych jako „znakach” obecności Boga odczytanych w kluczu Jego woli. Bóg, stanowiący centrum kosmosu, jest tym, który prawdziwie kieruje historią. Jemu oddają cześć siły natury i narody ziemi, nic nie może się oprzeć Jego woli.

Udział w kulcie, zachowywanie przykazań sprzyjało przygotowaniu proroków do doświadczenia Boga. W szczególny sposób doświadczały oni Boga w historii Jego relacji z ludem wybranym.

Proroctwo nie wynika z poszukiwań proroka, jak to miało miejsce w profetyzmie mantycznym, gdzie usiłowano zmusić Boga do mówienia i działania za pomocą magii czy ekstazy, ale wynika z fak-

tu, że to Duch Boży ogarnia proroka i, posługując się różnymi metodami, uzdalnia go do mówienia w Jego imieniu. Bóg, powołując Izajasza do funkcji prorockiej, posłużył się aniołem Serafinem, który oczyścił usta proroka żarzącym się węglem (Iz 6, 7). Natomiast w przypadku Jeremiasza Bóg sam dotknął jego ust (Jr 1, 9) a w przypadku Ezechiela prorok musiał zjeść zwój księgi. Większość proroków, mówiąc o swoim szczególnym powołaniu bezpośrednio przez Boga, odwołuje się do wizji inauguracyjnej, w której jest jasno powiedziane, że Pan zaprasza ich do bycia prorokami (Iz 6, 1-13; 40, 1-11; Jr 1, 4-19; Ez 1, 4-3, 11; Oz 1, 2-9; Am 7, 10-17). Życie proroka staje się znakiem i świadectwem dla tych, do których został posłany (Oz 3, 1; Jr 16, 1-18).

Doświadczenie Boga połączone z powołaniem dokonywało się stopniowo lub kategorycznie, jak w przypadku Amosa, który został powołany przez Boga, gdy wykonywał codzienne powinności. Przykładem powołania stopniowego i progresywnego jest prorok Samuel: „Przybył Pan i stanąwszy zawołał jak poprzednim razem: «Samuelu, Samuelu!» Samuel odpowiedział: «Mów, bo sługa Twój słucha»” (1Sm 3, 10). Między prorokiem a Bogiem nawiązała się relacja, która doprowadziła do refleksji i medytacji. Jego misja skonkretyzowała się w posłaniu sądu. Samuel stał się ustami Boga i zapoczątkował mandat prorocki. Jeremiasz uważał, że jest za młody, by podjąć się takiej funkcji. Izajasz wyznał, że czuje się niegodny, aby być przed obliczem świętości Boga. Powołanie zawsze było rozumiane jako nieodparte wezwanie, któremu nie można się oprzeć. Amos opisuje je jako ryk lwa, którego „któż się nie ulęknie? Gdy Pan Bóg przemówi, któż nie będzie prorokować?” (Am 3, 8). Jeremiasz porównuje swoje powołanie do uwiedzenia (Jr 20, 7), Ezechiel czuje nad sobą ciężar ręki Boga (Ez 3, 14).

Prorocy zachowywali się jak ambasadorowie, przedstawiając się jako posłańcy Boga i udzielając ostrej nagany ludowi za wykroczenia i nieprzestrzeganie przepisów Prawa Bożego. Zadaniem ich mowy było doprowadzenie ludu Izraela do wypełniania obowiązków wynikających z zawartego przymierza. Schemat ten jest również obecny w innych powołaniach prorockich, gdzie znajdują się elementy typowe, które charakteryzują relacje między Bogiem a jego prorokiem jako rzecznikiem.

Prorocy charyzmatyczni nadali szczególny charakter profetyzmowi biblijnemu. Byli oni bezpośrednio powołani przez Boga do

zainterweniowania w momentach kryzysowych historii Izraela³. Wśród nich na szczególną uwagę zasługuje prorok Amos, porównujący siebie do pasterza, który od Pana otrzymał wyraźny nakaz: „Idź, prorokuj do narodu mego, izraelskiego!” Słowa te potwierdzają, że prorok działał z bezpośredniego nakazu Boga, przekazując Jego posłanie. Ten schemat widać bardzo wyraźnie w Am 7, 15, jak również w opowiadaniu Jonasza: „Wstań, idź do Niniwy – wielkiego miasta – i upomnij ją, albowiem nieprawość jej dotarła przed moje oblicze” (Jon 1, 2). Bóg dawał polecenia prorokom i żądał, by były one natychmiast realizowane. Zastosowanie tego schematu widać również w Księdze Rodzaju 12,1-4 i 1 Krl 19,15-19. W pierwszym fragmencie na rozkaz Boga skierowany do Abrama: „Wydź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazuje” (Rdz 12, 1) ma miejsce natychmiastowe posłuszeństwo z jego strony: „Abram udał się w drogę, jak mu Pan rozkazał” (Rdz 12, 4). W drugim tekście z Pierwszej Księgi Królewskiej na rozkaz Pana: „Idź, wracaj swoją drogą ku pustyni Damaszku” (1Krl 19, 15) ma miejsce natychmiastowe wykonanie polecenia: „[Eliasz] stamtąd poszedł i odnalazł Elizeusza” (1Krl 19, 19).

Słowo Boże – działanie

Gerhard von Rad w swojej *Teologii Starego Testamentu* twierdzi, że prorok jest człowiekiem słowa Bożego, które ma przekazywać innym. Stanowi ono treść posłania prorockiego i które jest podstawą jego istnienia i powołania⁴. Bóg objawia się w historii przez fakty i słowa, które prorok komentuje i wyjaśnia. Słowo oznacza działanie rozumiane w znaczeniu jego przekazu. Prorocy przekazują słowo, które nie jest ich słowem, ale słowem Boga, czego są w pełni świadomi.

Słowo Boże ma charakter stwórczy, utrzymuje świat przy istnieniu, określa jego przeznaczenie i siłę, która porusza i kieruje biegiem wy-

³ Prawdziwi prorocy świadczą swoim życiem autentyczność posłania, przez co byli w konflikcie z fałszywymi prorokami, którzy nie zostali posłani przez Boga (Jr 14, 14; 23, 21-32). Fałszywi prorocy prorokowali w celach zarobkowych (Mi 3, 5), opowiadali kłamstwa, aby tylko zachować pozycję i władzę (Jr 5, 31; 29, 9; Za 13, 3). Wchodzili w przymierze z tymi, którzy dopuszczali się niesprawiedliwości i uciskali ubogich (Jr 23, 14), oznajmiali fałszywy pokój, oparty nie na sprawiedliwości; (Jr 6, 14).

⁴ G. von Rad, *Teologia dell'Antico Testamento*, Brescia 1974, t. II, s. 104-123.

darzeń. Słowo Jahwe jest podstawową siłą, działającą w historii Izraela, począwszy od pierwszego aktu stwórczego (Rdz 1; Iz 40, 26-48; Ps 33, 6. 9; 147, 15-18)⁵. W opowiadaniach o stworzeniu świata w Księdze Rodzaju występuje postać Boga, który stwarza za pośrednictwem słowa: „Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość” (Rdz 1, 3). Słowo Boga jest skuteczne i tworzy to, co oznajmia, krystalizuje się w czymś, co jest precyzyjne i oczywiste, co uzyskuje właściwe znaczenie, umieszczając je w właściwym miejscu, tj. w stworzeniu, nadając mu właściwy status, określający to stworzenie. Deuteroizjasz twierdzi, że słowo Boże nie jest puste, ale jest zdolne użyć ziemię (Iz 55, 10-11; Ps 33, 6. 9; 147, 18). Funkcja stwórcza słowa Bożego tkwi w słowie prorockim, jest uczestnikiem Jego siły i nieskończoności i za jego pośrednictwem ciągle stwarza⁶.

Słowo prorockie może także pośredniczyć nie jako narzędzie życia, ale śmierci (Ez 7, 2. 4; Am 5, 8-9). Amos w obliczu niewierności ludu, dla którego niewygodne jest jego słowo i woli go nie słuchać, oznajmia: „Oto Pan rozkazał i obrócony będzie wielki dom w ruiny, a mały dom w rozsypkę” (Am 6, 11).

W Starym Testamencie stworzenie jest początkiem historii, tzn. jest pierwszym z aktów zbawczych Boga. Stworzenie jest wkomponowane w historię zbawienia, którą zarządza Bóg⁷. Dlatego w kontekście historycznym należy rozważać wszystkie próby opisanie stworzenia i jego kontynuacji. W tekstach biblijnych Starego Testamentu stworzenie dokonało się przez działanie i przez słowo (Rdz 1-2). Stworzenie przez działanie jest widoczne bardzo wyraźnie w Rdz 2, gdzie Jahwe kształtuje ludzi i zwierzęta. Wyraża to słowo „stworzyć”, i oznacza swego rodzaju pracę, którą może wykonać tylko Bóg. Bardziej wyniosłe jest stworzenie za pośrednictwem słowa, w którym polecenie zostało wykonane bez pośrednictwa innej czynności. Stworzenie jest dziełem zbawczym Boga, który działa również za pośrednictwem słowa kierowanego do ludzi przez proroków i innych wysłanników.

⁵ Historia jest wydarzeniem zawartym i opowiedzianym w słowie. W historii ujawnia się fakt i jego znaczenie.

⁶ A. Neher, *L'essenza del profetismo*, Casale Monferrato 1994, s. 94.

⁷ W najstarszych wyznaniach wiary izraelskiej Jahwe jest ogłaszany nie jako stworzyciel, ale jako Bóg, który był aktywny w historii patriarchów (Pwt 6, 20-25: 26, 5-10; Joz 24, 2-13); zob. B. W. Anderson (red.), *Creation in the Old Testament*, IRT 6, Philadelphia 1984; N. Young, *Creator, Creation and Faith*, Philadelphia 1976.

Najwyższą manifestacją mocy stwórczej Boga jest eschatologia, gdzie koncepcja natury jako narzędzia sądu Bożego znajduje swe wyrażenie w oczekiwaniu na dzień Pański. Natura jest narzędziem gniewu Bożego (Am 4, 7; Jl 2, 1-11; Jr 5, 24; Oz 8, 7: 9, 14). W myśli hebrajskiej nie ma rozróżnienia między złem fizycznym a moralnym. Skutek grzechu ma niewątpliwie reperkusje kosmiczne, ponieważ Jahwe wycofuje swoje błogosławieństwo i posługuje się naturą jako wykonawcą swoich wyroków. Tzw. nieporządek w naturze w rzeczywistości nie jest nieporządkiem, ale porządkiem wysokiej klasy, porządkiem słusznej sprawiedliwości.

Na starożytnym Bliskim Wschodzie słowo wypowiedziane było uznawane za rzeczywistość wyposażoną w autonomiczną siłę. Każde słowo jest naładowane siłą, która przejawia się w różnorodnych formach. Idea mocy słowa pochodzi z ważności, jaką przypisuje się formule wypowiedzianej w kulturach, które nie używają pisma lub używają go bardzo rzadko. W wyrażeniach takich jak: błogosławieństwa i przekleństwa, obietnice, groźby, życzenia, polecenia i zawierane układy, słowo jest rzeczywistością, która pozostaje. Słowo wypowiedziane może przetrwać dłużej niż ten, który je wypowiedział. Słowo zakłada pewną rzeczywistość i staje się nią. Rzeczywistość owa istnieje najpierw w pragnieniu, potem przechodzi w słowa i w końcu słowo wypowiedziane prowadzi do istnienia rzeczywistości, którą oznacza. Słowo ma korzenie w mocy danej osoby. Gdy ktoś mówi, wyraża i uzewnętrznia siebie, emanując energię psychiczną⁸. Stanowczość i energia woli osobowej docierają do zewnętrznego świata przez wypowiedziane słowo, które zachowuje swoją jakość i energię. W kulturach, w których stwierdzenia, aby nabrały mocy ważności, powinny być spisane, nie spotyka się respektu jak również obawy wobec słowa wypowiedzianego⁹. W tych kulturach obawa może występować przed słowem spisanym.

W Starym Testamencie znajdują się liczne przykłady siły słowa. W oszukaniu Izaaka przez Jakuba (Rdz 27) i Jakuba przez Labana (Rdz 29, 20-27) błąd jednej osoby nie unieważnia słowa wypowiedzianego w uroczysty sposób. Słowo raz wypowiedziane w sposób uroczysty staje się rzeczywistością, której nie można odwołać. Izaak

⁸ J. Pedersen, *Israel, Its Life and Culture*, t. I, London 1926, s. 12.

⁹ B. Corsani, *Parola*, w: *Nuovo Dizionario di Teologia Biblica*, NDTB, Cinisello Balsamo 1989, s. 1097-1114.

nie może odwołać błogosławieństwa, którego przez pomyłkę udzielił Jakubowi, a nie Ezawowi. Może natomiast udzielić Ezawowi innego błogosławieństwa, mniej znaczącego. Matka Miki przeklina złodzieja, nie wiedząc, że to jest jej syn (Sdz 17, 1-2) i nie może cofnąć przekleństwa, może jedynie dać błogosławieństwo, które w jakiś sposób zniweluje wypowiedziane wcześniej słowa. Wyrok śmierci, który Dawid mimochodem wypowiada przeciwko człowiekowi z przypowieści o Nabocie (2Sm 12, 1-18), jest skierowany również przeciwko niemu samemu. Wyrok Dawida dosięga jego syna zrodzonego z Batszeby. Kobieta oskarżona o cudzołóstwo musi złożyć przysięgę odwołującą, pijąc wodę, do której zostało zanurzone spisane przekleństwo (Lb 5, 12-31). Tylko niewinność może zneutralizować negatywne skutki przekleństwa.

Analogicznie słowo ludzkie jest bytem obdarowanym siłą, ale w mniejszym stopniu niż słowo Boże. Siła słowa ludzkiego przejawia się przede wszystkim w uroczystych mowach, jak błogosławieństwa i przekleństwa, w zawieraniu układów, obietnicach i innych sytuacjach, przez które chciano ustabilizować relacje między ludźmi¹⁰. Słowo prorockie partycypuje w dynamizmie samego Boga. Znajduje wypełnienie i stabilność, gdy rzeczywistość, o której mówi, zaistnieje. Słowo jest wyposażone w siłę, która realizuje wszystko, co ono oznacza. Słowo Boga włożone w usta Jeremiasza daje prorokowi władzę wykorzenia i zdemolowania, zniszczenia i powalenia, zbudowania i zasadzenia (Jr 1, 9-10). Prorok wypełnia to wszystko, wypowiadając słowo. Słowo Boga nie wraca do Niego puste (Iz 45, 23; 55, 10-11) ani On go nie wycofuje (Iz 31, 2). Słowo to bierze udział w wieczności Boga (Iz 40, 8). Jego dynamizm może być opóźniony, ale jego realizacja jest nieunikniona (Iz 9, 8).

Prorok mówi z Bożego natchnienia, prawie znikając jako podmiot, aby zostawić miejsce temu, który naprawdę mówi. Ten, którego Bóg powołuje, nie należy już całkowicie do rodzaju ludzkiego, chociaż będzie nadal kochał ludzi, będzie zdecydowany na rzeczy niemożliwe, na ofiarowanie całego siebie dla swojego ludu, ale już nie będzie stanowił zwykłej jego części. Bóg kruszy normalność egzystencji danej osoby i zmusza ją do wejścia w świat nadzwyczajny. Łaska Boża przenika sprawy najbardziej zwyczajne. Wszystko

¹⁰ Słowo króla miało większą moc od słowa zwykłych ludzi, ale także zwykły człowiek miał siłę błogosławienia i złorzeczenia.

staje się darem Boga i brzemieniem do niesienia, nie tylko jako własne brzemie, ale także tych, którzy nie są w stanie zobaczyć nadzwyczajności tworzącej rzeczywistość. Proroctwo wydaje się brać swój początek z nadzwyczajnej i ponadnaturalnej mocy patrzenia poza czas obecny.

Prorok nie traci indywidualności ani samoświadomości, ale pozostaje świadom małości swoich słów i różnicy między Bogiem a stworzeniem ludzkim¹¹. Ma świadomość, że słowo, które głosi, jest ograniczone ludzką formą. Tajemnica Boża, którą głosi, uobecnia się w historii, a zarazem ją przekracza i jednocześnie tworzy. Prorok, poza głoszeniem słowa Bożego, mówi o dystansie, który istnieje między wiarą a objawieniem, między jego zrozumieniem a rzeczywistością, którą przekracza. W przekazywanej treści nie zatrzymuje się na słowach, które ją tworzą, ale wskazuje na Słowo, które stoi u początków. Prorok odsyła do rzeczywistości wychodzącej poza słowa, które wypowiada, i poza swoją osobę. Prawdziwy prorok i prawdziwy świadek wiary jest świadom, że jakiegokolwiek wątpliwości co do jego osoby byłyby przeszkodą dla Słowa, które głosi. Prorok jest cały ogarnięty przez słowo Boże, które pozostaje głęboko obecne w jego życiu, czasem nawet wbrew jego woli. Prorok zwyczajnie oznajmia to wszystko, co jest jasne dla tych, którzy mają oczy do patrzenia i uszy do słuchania (Pwt 30, 11-12.14). Słowo, które głosi, otwiera przestrzeń prawdy i wolności, jedyne słowo, które manifestuje swoją władzę nad teraźniejszością i nad przyszłością człowieka. Jest to słowo, które ma autorytet, które nie tylko oznajmia, ale także tworzy nowość w życiu ludzkim.

Słowo prorockie ma charakter słowa Bożego i zawiera w sobie siłę, zdolną do tworzenia i do bycia siłą sprawczą wydarzeń, które przywołuje. Prorok Amos przemienia w działanie słowo Boże.

Przymierze

Owoce słowa Bożego jest stworzenie, ukształtowanie człowieka podobnego do Boga, obdarzonego zdolnością słuchania i mówienia. Wybór Abrama jest rezultatem słowa, które wezwało ojca wiary do przystąpienia do wiecznego przymierza, cechującego się

¹¹ G. Witaszek, *Moc słowa prorockiego*, s. 25-27.

komunikacją i posłuszeństwem (Rdz 18, 17-19). Naród izraelski wziął swój początek, gdy Bóg pozwolił słyszeć swój głos z góry Horeb, pośrodku ognia, mówiąc „twarzą w twarz” ze swoim ludem, zawierając z nim w ten sposób wieczne przymierze miłości potwierdzone przez słowa: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem – Panem jedynym (...) Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpóisj je twoim synom, będziesz o nich mówił przebywając w domu, w czasie podróży, kładąc się spać i wstając ze snu” (Pwt 6, 4-7). Bóg Izraela komunikuje się ze swoim ludem z pełnym respektem i mocą twórczą, zawierając z nim przymierze i wzywając go do życia we wspólnocie z Nim¹².

Hebrajskie słowo *berit*¹³ tłumaczone jako „przymierze” oznacza to, co wiąże obie strony. Było ono stosowane w odniesieniu do różnego rodzaju zobowiązań, zarówno między ludźmi, jak i między Bogiem a człowiekiem. Powszechnie używano go w sytuacjach, w których stronami byli ludzie, a w szczególnym, religijnym kontekście odnosiło się do przymierza Boga z człowiekiem. Religijne zastosowanie tego słowa było w rzeczywistości metaforą opartą na jego pospolitym rozumieniu, ale głębszym znaczeniu. W Starym Testamencie słowo *berit* odnosi się przede wszystkim do więzi między Bogiem i ludzkością. Przymierze jest nam potrzebne, gdyż ludzkie szczęście polega na zjednoczeniu z Bogiem. Bóg pragnie naszego zbawienia i w tym sensie chce przymierza z każdym człowiekiem i ze wszystkimi narodami. Po upadku pierwszych rodziców Bóg wielokrotnie odnawiał, za pośrednictwem patriarchów, przymierze z ludźmi. Gdy Izraelitów wyprowadził z niewoli egipskiej, uroczyste odnowił je na Synaju i przez Mojżesza wyraził jego zobowiązania w dziesięciu przykazaniach. Jednocześnie prorocy zapowiadali nowe przymierze. Ich proroctwo wypełniło się w Jezusie Chrystusie, który przez ofiarę na krzyżu zawarł ze wszystkimi ludźmi nowe i doskonałe przymierze, uczynił nas dziećmi Bożymi i otworzył dostęp do Ojca.

Konsekwencją słowa było przymierze. W przymierzu pierwszy krok charakteryzuje się propozycją ze strony Boga, a drugi odpo-

¹² Psalmista miał rację mówiąc, że bogowie obcych narodów są podobni do idoli, ponieważ „Mają usta, ale nie mówią; oczy mają, ale nie widzą. Mają uszy, ale nie słyszą; nozdrza mają, ale nie czują zapachu” (Ps 115, 5-6; zob. Ba 6, 7).

¹³ Słowo *berit* występuje ok. 287 razy w Starym Testamencie.

wiedzią ze strony człowieka, Bóg, docierając do wnętrza człowieka, wskrzesza w nim odpowiedź na skierowane do niego słowa i przez to ustanawia prawdziwą i właściwą komunikację między sobą a człowiekiem. Prorocy wnosili wkład w ciągłe podtrzymywanie przymierza między Bogiem a narodem wybranym i dlatego, poczynając od nich, historia Izraela jest widziana jako historia przymierza. Prorocy byli spadkobiercami, których zadanie polegało na przywoływaniu Izraela do wypełniania przymierza i przestrzegania prawa, które nie było w pełni respektowane. Nić powołania łącząca proroka ze słowem Bożym pozwalała na ocenę terażniejszości w perspektywie przyszłości (Iz 43, 19). Przyszłość była widziana w perspektywie przeszłości za pomocą pamięci, dzięki której człowiek był w stanie dążyć do innego przeznaczenia, zmieniać bieg rzeczy siłą sprawiedliwości i wiary (Iz 65, 17; Jr 31, 31-34; Ez 36, 26. 31). Słowo prorockie było w stanie przemienić, uwolnić od ciężaru dnia wczorajszego i nawrócić w mocy ducha po to, by zachować życie i zagwarantować ludowi jego przetrwanie (Ez 33, 11).

Prawo

Bóg przymierza wchodzi w kontakt z Izraelem za pośrednictwem Tory, objawienia pierwotnej miłości, przez którą uwolnił lud wybrany z niewoli egipskiej. Bóg przemawiał od samego początku, ponieważ jest Bogiem przymierza, natomiast Prawo jest treścią przymierza i przewodnikiem ludu po ścieżkach miłości, życia i sprawiedliwości. Odwołanie się do Prawa nie oznacza tylko przypomnienia o normach etycznych, ale przede wszystkim przypomina ludowi o jego związku z Bogiem.

Słowo Boga oznacza zatem również Prawo. Słowa, które Bóg powierza Mojżeszowi na górze Synaj są Jego przykazaniami, czyli prawem, na jakim powinna się opierać wspólnota ludu wybranego (Pwt 5, 19; Wj 20, 1). Po daniu prawa synajskiego i jego ogłoszeniu przez Mojżesza, został powołany do życia naród izraelski. Bóg prawodawca odpowiada Bogu stwórcy. Dla obydwu aktów używa On tego samego narzędzia: słowa¹⁴. Słowo Prawa wymagało od Izraelitów zachowywania jego przepisów, aby móc nauczyć się rozróżniać

¹⁴ Skuteczność słowa Bożego jako narzędzia jest uroczystie celebrowana w Ps 19, 2-5. 8.

między dobrem a złem (Pwt 30, 15nn.). Prawo było swego rodzaju parametrem etycznym, pozwalającym odróżnić dobro od zła.

Prawo sprowadzało się do dwóch rodzajów przepisów, których nie wolno było przekroczyć: respektowanie jedności Boga wykluczającej jakąkolwiek formę idolatrii czy podobizny materialnej, oraz zwrócenie szczególnej uwagi na słabych i ubogich, zwłaszcza w dziedzinie sprawiedliwości społecznej. Oddawanie czci Bogu i respektowanie drugiego człowieka stanowiły dwa przykazania, do których można było sprowadzić Prawo i proroków. Słowo proroka było tak jasne jak słowo Prawa. Miało ono charakter polecenia i działania, a jego słuchanie znaczyło bycie mu posłusznym. Może ono obdarzyć życiem i oznajmić śmierć (Oz 6, 5).

Amos głosił słowo prorockie w Północnym Królestwie Izraela w VIII w. przed Chr. Był to okres dobrobytu. Bogactwo przyczyniało się do powstawania niesprawiedliwości, idącej w parze z formalizmem religijnym i kulturowym. Prorok dostrzegł pierwsze oznaki zbliżającego się upadku i w swoich przemówieniach piętnował nadużycia Izraela w dziedzinie społecznej. W narodzie zanikało poczucie sprawiedliwości, miłosierdzie i miłość. Niepisanym prawem stała się przemoc i siła. Trybunały, oficjalny wymiar sprawiedliwości, przestały być miejscem, w którym króluje prawo; wygrywał w nich ten, kto więcej zapłacił. Niesprawiedliwość społeczna stała się w oczach narodu czymś normalnym. Do świątyń w przepisane dni chodzili wszyscy, ołtarze spływały nieustannie krwią składanych w ofierze zwierząt. W święta nakazane przez prawo do najbardziej znanych sanktuariów w Betel, Gilgal i Dan ciągnęli ze wszystkich stron uniesieni zapałem religijnym pielgrzymi. Prorok Amos zdystansował się do nadużyć w sprawowaniu kultu, jego rytów i miejsc, ale zachował respekt do instytucji religijnych: „Nienawidzę, brzydzę się waszymi świętami. Nie będę miał upodobania w waszych uroczystych zebraniach, bo kiedy składacie Mi całopalenia i wasze ofiary, nie znoszę tego, a na ofiary pojednania z tucznych wołów nie chcę patrzeć. Idź precz ode Mnie ze zgiełkiem twoich pieśni, i dźwięku twoich harf nie chcę słyszeć! A przecież sprawiedliwość powinna wystąpić z brzegów jak woda, a prawość wylać się jak potok nigdy niewysychający” (Am 5, 21-24; por. Jr 7, 2-15). Kult Izraela stał się w oczach Bożych obrzydliwością nie dlatego, że sam w sobie kult był czymś niemiłym Bogu, wszak wypływa on z woli Bożej. Izrael to, co w tej dziedzinie robił, robił z posłuszeństwa Pra-

wu, które otrzymał od Boga. Powodem odrzucenia liturgicznej służby Bożej Izraela nie były również zaniedbania w tej dziedzinie: opuszczenia nakazów liturgicznych czy nieprzestrzeganie przepisanej w nich formy. Natomiast brakowało w kulcie izraelskim powiązania z życiem: „Niech sprawiedliwość wystąpi jak woda z brzegów i prawość jak potok niewysychający wyleje!” (Am 5, 24). Pobożność Izraela nie przynosiła owoców w postaci miłości i sprawiedliwości w stosunkach międzyludzkich, przestając być wyrazem czci Boga. Kult przeradzał się w grzech, w bluźnierstwo i nie prowadził do zmiany sposobu życia, nie utwierdzał panowania Boga nad życiem i sercem człowieka. Taki kult przestał być wyrazem posłuszeństwa woli Bożej. W Izraelu istniała przepaść między religią i życiem; te dwie dziedziny nie stykały się w żadnym punkcie. W tej sytuacji religijność łatwo stała się dla człowieka wygodnym alibi, dającym mu fałszywe poczucie bezpieczeństwa. W ten sposób, niepostrzeżenie, Bóg przestaje być sercem kultu. Nie ma już w nim szukania Boga, jest szukanie siebie samego. W ten sposób kult, często bezwiednie, przeradza się w grzech.

Proroctwa Amosa charakteryzują się dużą ostrością w ukazywaniu niesprawiedliwości i hipokryzji. Amos doskonale demaskował iluzje, jakimi chętnie żyli ludzie. Gdy Izraelici słuchali, jak krytykuje grzechy innych narodów, nie spodziewali się usłyszeć, że i oni zgrzeszyli. Opanowało ich wielkie przerażenie, gdy prorok przedstawił „dzień Pański” jako dzień ciemności, a nie jasności dla Izraela (Am 5, 15-20). Nie mogli też czuć się bezpieczni w narodzie, w którym bogactwo przysługiwało tylko nielicznym, a wielu doznawało niesprawiedliwości. Nie było to zgodne z wolą Bożą. Zapomnieli, co oznacza wybranie i do czego zobowiązuje ich przymierze. Amos był prorokiem wierności przymierzu w zachowywaniu Prawa. Nie wypracował nowych doktryn, ale głosił, że zachowania moralne i polityczne oparte na przestrzeganiu przykazań Bożych mają prawdziwą wartość. Nie miał wątpliwości, że Bóg zaprowadzi wszechwładnie swą sprawiedliwość, lecz będzie to sprawiedliwość inna, niż jej w swym zadufaniu oczekuje naród wybrany, sprawiedliwość dla wszystkich pokrzywdzonych i dla wszystkich krzywdzicieli, również – a nawet przede wszystkim – wśród synów samego Izraela. Mimo zdrady, kara Boża nie będzie oznaczała całkowitego opuszczenia ludzkości: zostanie wybrana „Reszta”, która, uratowana, będzie świadkiem Jego dzieła.

* * *

Słowo prorockie ma szczególne cechy, które pozwalają odróżnić je od innych. Z jednej strony ma charakter boski, gdyż przez usta proroka przemawia Bóg, z drugiej zaś ludzki, gdyż zostało przyjęte i oznajmione przez proroka. Taka charakterystyka pozwala słowu prorockiemu odegrać główną rolę pośredniczącą w historii zbawienia.

Prorok w spotkaniu ze słowem Boga nie traci swojej osobowości, pozostaje sobą. Nie przyswaja sobie słowa na pamięć, ale po prostu je przekazuje. Jest tym, który za pośrednictwem słów ludzkich wypowiada słowo Boże. Każdy prorok, przekazując słowo Boże, posługuje się określonym rodzajem literackim¹⁵. Mimo że natchnione słowo prorockie pochodzi bezpośrednio od Boga, to prorok w przekazywaniu go zachowuje własną osobowość, gdyż jego umysł i sposób wyrażania go pozostają integralne. Prorok był w pełni świadomy swojej roli. Bóg, posługując się nim, nie tylko nie ograniczał jego osobowości, ale traktował go jako współtowarzysza, nie pozbawiając umysłu i inteligencji. Amos, głęboko zakorzeniony w spuściźnie religijnej narodu wybranego, odczytywał ją w teraźniejszości oczyma wiary. Prorokując w imieniu Boga, odnawiał pamięć przymierza zawartego przez Boga ze swoim ludem: przypominał o jego wymaganiach, pomagał odczytać obecność Boga we współczesnym świecie, walczył z każdą formą idolatrii, która zagrażała wierze w jedyne Boga. Głównym zadaniem Amosa, w okresie schyłku świetności narodu wybranego, było wzywaniem ludzi do opamiętania się.

Prorok Amos, wzywając naród wybrany do wypełniania zawartego przymierza i przestrzegania przepisów Prawa, miał świadomość bycia specjalnym wysłannikiem Bożym, który przynosi słowo osądu nad historią i słowo nadziei na przyszłość. Zadaniem Amosa było ukazanie narodowi wybranemu Boga, który jest Panem historii. Poddając krytyce nadużycia w życiu religijnym i społecznym, nadużycia władców, fałszywych proroków i bogatych, prorok nigdy nie występował w roli agitatora politycznego, ponieważ zawsze działał w imieniu Boga.

¹⁵ Jedni prorocy używają przypowieści (Iz 5, 28), inni lamentacji (Jr 11-12), jeszcze inni midraszu lub opowiadania (Ez 16).



Amos jest typowym przykładem proroka, gdyż został powołany bezpośrednio przez Boga. Szczególne doświadczenie Boga uzdolniło go do nawoływania do przestrzegania przymierza i postępowania według wskazań Prawa w określonych wydarzeniach historycznych. Amos, podobnie jak inni prorocy, wzywa naród wybrany do nawrócenia i odczytania znaków zbawienia.

ks. Gabriel WITASZEK CSsR